



# Echa z Konwencji - Andrychów

**14 maja 2006 r.**

Drodzy Bracia i Siostry oraz wszyscy czytelnicy „Na Straży”! Jest już w zwyczaju, że co roku, na wiosnę, organizujemy dla Was ucztę duchową. Również tego majowego dnia, przy łasce i pomocy Bożej, mogliśmy się spotkać na słuchanie Słowa Bożego w sali Miejskiego Domu Kultury.

Fragment 23 Psalmu „Pan jest pasterzem moim” to tekst, który witał przybyłych. Jeśli utożsamiamy się z tymi słowami, to powinniśmy przez całe nasze chrześcijańskie życie dążyć za naszym Pasterzem i być mu wiernymi aż do śmierci.

Konwencji przewodniczył brat Ireneusz Gierek. Uczestnicy mieli możliwość wysłuchania czterech wykładów oraz krótkiego występu chóru.

Pierwszym wykładem usłużył br. Paweł Suchanek, który w nawiązaniu do hasła przewodniego wykazał, że Psalm 23 ma swe odniesienie do Kościoła Chrystusowego. Zrozumienie przesłania tego najpiękniejszego chyba psalmu ułatwiło nam porównanie, którym posłużył się br. Paweł, odnosząc się do zachowań i zwyczajów literalnego pasterza i owiec. Pasterzem jest nasz Pan, a owcami jesteśmy my wszyscy, którzy mienimy się być Jego uczniami. Brat zadał pytanie: „Czy słyszymy głos Pana i chcemy Go naśladować? Czy pójdziemy tam, gdzie On idzie? – abyśmy mogli się spotkać w Jego domu, o czym pisze psalmista w ostatnim wersie psalmu.

Drugim wykładem, opartym na trzech wersetach: 2 Tym. 4:8, 1 Piotra 5:4 i Obj. 2:10, a zatytułowanym „Trzy korony”, podzielił się z nami br. Edward Pietrzyk. Mówca prowadził swój temat, poruszając kilka kwestii:

1. Adresat – do kogo skierowane są te wersety
2. Warunki potrzebne do znalezienia się w klasie nagrodzonych
3. Rodzaj nagrody
4. Czas otrzymania.

Brat wykazał, że korony: sprawiedliwości, chwaty i żywota przeznaczone są dla klasy Kościoła – wiernych aż do śmierci. Wchodzą oni poza zastłonę do Przybytku na warunkach Przymierza Ofiary – otrzymują białe szaty sprawiedliwości. Realizacja tego nastąpi w epifanii

parouzi Jezusa Chrystusa.

Trzecim wykładem – „Żywe kamienie” (1 Piotra 2:5) – usłużył br. Piotr Knop. Te symboliczne kamienie to my, naśladowcy Jezusa, i do tych kamieni apostoł mówi, aby tworzyły dom duchowy. Brat porównał naszą budowę do niektórych elementów świątyni Salomona – sposób ich budowy i użyte materiały mają odniesienie do naszej indywidualnej budowy, którą wnosimy przez cały czas ziemskiej pielgrzymki. Musimy pamiętać, aby budować na fundamencie z „cennych kamieni”. Na fundamencie, którego kamieniem węgielnym jest Jezus Chrystus.

Ostatnim wykładem, zatytułowanym „Człowiek, który kocha życie”, a zaczerpniętym z Psalmu 34, usłużył br. Daniel Iwaniak. Brat przedstawił naszą drogę do Boga poprzez chrzest. Zadał pytanie, czy idąc za Jezusem tracimy wolność, mamy wiele ograniczeń, a nasze życie jest ponure. Wykazał, że ludzie „światowi” wcale nie są tacy wolni, jakby się wydawało, a czasami nawet ta pozorna wolność bywa zgubna. Przykazania Boże „nie są uciążliwe”, jak pisze św. Jan, niekiedy po latach przekonujemy się, że przestrzeganie ich wyszło nam na dobre. Mamy żyć wg ducha, a nie ciała, być wiernym i w małym, służyć Bogu, nie wchodząc na drogę Szatana.

Czas nieubłaganie przybliżył nas do końca naszego spotkania ze Słowem Bożym i braćmi. Pogoda, pomimo niezbyt optymistycznych prognoz, dopisała i do końca konwencji na przerwach cieszyliśmy się słońcem. Jak zwykle dopisała również frekwencja (ponad 600 osób), co sprawiło nam jako organizatorom wielką radość. Chciałem w tym miejscu podziękować wszystkim tym, którzy przyczyniacie się finansowo, poprzez swą pracę oraz uczestnictwo w naszej konwencji do tego, że tak miło możemy spędzić czas i oderwać się choć na parę godzin od szarej codzienności. Nie tylko możliwość słuchania wykładów, ale nasze osobiste spotkania, wymiana poglądów, czasem słowa pocieszenia czy uśmiech, są tym, co pozwala nam opuszczać to miejsce z radością w sercu i nową energią do kroczenia za naszym Dobrym Pasterzem.

Jończy Andrzej  
R-  
„Straż”